

UKRAINA W ŁUPINIE ORZECHA

KRZYSZTOF KOPCZYŃSKI, PAWEŁ RESZKA | 23.05.2015

Już dzisiaj debata "Tygodnika Powszechnego" o filmie "Dybuk" w ramach Krakowskiego Festiwalu Filmowego! Z autorem filmu rozmawia Paweł Reszka.



Chasydzki pielgrzym w Humaniu, kadr z filmu „Dybuk...” Fot. MATERIAŁY PRASOWE / KFF

PAWEŁ RESZKA: **Humień to miejsce rzezi tysięcy Polaków i Żydów podczas kozackiego powstania w 1768 r. Humień to też miejsce pochówku cadyka Nachmana, do którego grobu pielgrzymują co roku tłumy chasydów. Trafił Pan tu pierwszy raz i zobaczył dwa miasta: ukraińskie i żydowskie, które są odwrócone do siebie plecami?**

KRZYSZTOF KOPCZYŃSKI: Odpowiem anegdotą. Podczas zdjęć nasz tłumacz urodzony w Izraelu, w Tyberiadzie, zaprzyjaźnił się w Humaniu ze sprzedawcą pizzy. Sprzedawca opowiadał mu, że chasydzi czują się dobrze w mieście, o tym, że osiedle, na którym mieszkają, położone blisko grobu Nachmana, nazywają Małym Izraelem, że w ogóle jest tu jak w Izraelu. Tłumacz, po długiej rozmowie, pomyślał, że powinien coś zamówić. Poprosił o kanapkę. Sprzedawca policzył za nią osiem dolarów. „Dlaczego?”. „Mówiłem, że tu jest jak w Izraelu...”.

Dziś Ukraińcy stawiają pomnik przywódcy hajdamaków Iwanowi Goncie. Żydzi tego nie pojmują, bo bohater Ukraińców to dla nich zbrodniarz. Czy te społeczności potrafią się porozumiewać?

Porozumiewają się dobrze w sprawach biznesowych. Mieszkańcy Humania, zwłaszcza ci, którzy żyją blisko grobu rebeego Nachmana, zarabiają na tym, że do miasta przyjeżdżają chasydzi.

Widać to w filmie. Chasydzi upchani jak śledzie w niewielkich pokojach gotują dziwne potrawy i od czasu do czasu wybuchają szaloną radością z tego powodu, że tam są.

Chcą mieszkać jak najbliżej grobu cadyka. Czasem wynajmują mieszkania, płacąc za to ogromne pieniądze. 10–20 tys. dolarów za trzypokojową kwaterę na dziesięć dni.

Slucham?

Takie są ceny. Chasydzi rujną te mieszkania, ale właścicielom i tak się to opłaca. Mają za co żyć i mają na remont. Kiedyś kręciliśmy ujęcia z dachu bloku. Idąc tam, spotkaliśmy starszą kobietę, która mieszkała na klatce schodowej, koło maszynowni windy. Wyprowadza się tam na święto Rosz Haszana, a swoje mieszkanie wynajmuje.

Chasydzi chcą tu być na Rosz Haszana, czyli na żydowski Nowy Rok.

Tak, przyjeżdża się po to, żeby przy grobie rebege Nachmana zmówić dziesięć psalmów, zatańczyć i zaśpiewać. Wtedy ma się gwarancję, że będzie się zbawionym. Tak obiecał sam Nachman.

A poza biznesem? Czy te społeczności ze sobą rozmawiają?

To jest trudne.

Dlaczego?

Reprezentują różne kultury istnienia. Ukraińcy są wierni modelowi patriotyzmu dość zamkniętego na świat. A chasydzi uważają, że to jest ich ziemia. Stąd przecież wywodzi się chasydyzm. Traktują więc tę ziemię jako świętą, nasyconą krwią Żydów podczas wielu pogromów.

Rebe Nachman osiedlił się w Humaniu. Przeniósł się tam, bo wołały go dusze Żydów pomordowanych przez Iwana Gontę i jego Kozaków.

Nachman urodził się w Międzybóżu. Tu na świat przyszedł też jego pradziad Israel Baal Szem Tow, Pan Dobrego Imienia – twórca chasydyzmu. Nauka Baal Szem Towa była bardzo radosna, posługiwała się prostym językiem, nie wymagała ciągłego studiowania ksiąg. Chasydyzm w odróżnieniu od judaizmu tradycyjnego był łatwy do zrozumienia przez niewykształconych ludzi. Przez co przyciągał do wiary i hamował proces asymilacji. Mówi się, że gdy Nachman przejeżdżał koło cmentarza Żydów zamordowanych przez Gontę i Żeleźniaka, usłyszał, jak wołają go ich dusze. Był już wtedy umierający, chorował na gruźlicę. Osiedlił się na skraju cmentarza, siadywał tam całymi dniami, patrzył na groby, rzadko przyjmował uczniów.

Jak dziś wygląda cmentarz?

Na tym miejscu stoją dziesięciopiętrowe bloki zbudowane na przełomie lat 60. i 70. W blokach tych chasydzi wykupują mieszkania. Podobno wykupili już 80 proc. z nich.

Ukraińska dziewczyna w Pana filmie mówi: „To nie jest w porządku. My nie czujemy się tu u siebie”. No to cofnijmy się znów o 250 lat. Wówczas też Kozacy nie czuli się u siebie: bo Żydzi, Polacy ich zdominowali.

Słychać to dobrze w poemacie „Hajdamaki” Tarasa Szewczenki. Podobny mechanizm?

Ta dziewczyna jest opiekunką do dzieci, pracuje u chasydzkiej rodziny. Gdy pytać Ukraińców o sprawy sprzed 250 lat, ich opowieść jest spójna: „Polscy magnaci wynajęli Żydów, by zarządzali ich majątkami. Żydzi podnieśli podatki, ludzie się zdenerwowali i zaczęli mordować”. Trudno mi powiedzieć, w jakim stopniu dzisiejsza sytuacja jest porównywalna z historyczną. Wiadomo, że w Europie czy w USA ludzie boją się imigrantów. W Humaniu też się boją. Tyle że imigranci są tu inni. Na ogół nie są biedni. Mają pieniądze, mają wpływy w parlamencie w Kijowie, potrafią porozumieć się z lokalną władzą.

Jeden z ukraińskich rozmówców przyznaje: tak, rzeź jest faktem, ale był to krok w stronę niepodległości Ukrainy.

Ten człowiek niedługo potem kandydował do Rady Najwyższej z Bloku Julii Tymoszenko. Bez powodzenia, ale wynik osiągnął dobry.

To nie jest odosobniony pogląd. Iwan Gonta ma pomniki, ma swoje ulice. Taras Szewczenko pokazuje go jako postać tragiczną. Kozaka, który morduje swoje dzieci, bo zostały ochrzczone w wierze katolickiej. W szkołach uczą: „Gonta bohater”.

Historia Ukrainy jest skomplikowana. Być może to taka ziemia, na której trudno znaleźć postacie jednoznacznie dobre? A to, co pisze Szewczenko o Goncie, to nieprawda. Gonta synów nie zamordował.

Podejrzewam, że Szewczenko to wiedział.

Też tak podejrzewam, ale ukraińska nauczycielka uczy o tym tak, jakby to był fakt historyczny.

Mamy więc jedną historię i trzy opowieści. Chasydzi mówią: „Tu mordowali Żydów”. Polacy nic nie mówią, a jeśli, to głównie o mordowanych Polakach. Ukraińcy zaś o bohaterskim powstaniu przeciw Żydom i polskim magnatom.

Do tego dochodzi jeszcze Rosja, która rozpoczęła rozbiory Rzeczypospolitej i podporządkowała sobie Ukrainę. Polacy dokonali egzekucji Gonty, Żeleźniaka Rosjanie wysłali na Sybir. A jeśli teraz w Polsce wiemy cokolwiek o rzezi humańskiej, to tylko dlatego, że istniała w polskim romantyzmie szkoła ukraińska poezji. Najpierw Antoni Malczewski napisał „Marię”, potem Seweryn Goszczyński „Zamek kaniowski”. To niesłychanie mroczne poematy. Tam właściwie nie ma dobra.

Dlaczego?

Nie ma tam prostej odpowiedzi na pytanie, dlaczego na Ukrainie zło jest tak dominujące. W „Słowniku warszawskim” z początku XX w. pojęcie „Ukraina” jest wyjaśnione jako „granica, pogranicze”. Jednak znajdziemy tam też informację, że może to być również „przedpiekle”, „przedsionek piekła”. I to jest kierunek myślenia, który wydaje mi się twórczy.

Czyli?

Są na świecie miejsca, do których przyjeżdżamy i nagle czujemy głębokie przekonanie, że znaleźliśmy się blisko jądra ciemności. Można się zastanawiać, dlaczego takie miejsca istnieją. Robiłem kiedyś dokument „Kamienna cisza” o podejrzanej o cudzołóstwo kobiecie, która została zamordowana w wysokich górach Afganistanu. Przyjechałem do doliny, w której był jej grób. I miałem wrażenie, że jeżeli pójde jeszcze kawałek dalej, to ujrzę miejsce, w którym kończy się świat – taką piekielną przepaść. Myślałem, że nie ma drugiego miejsca na ziemi tak bardzo nasyconego złem.

A wracając do Ukrainy, był w romantyzmie polskim poeta, który usiłował jakoś tłumaczyć obecność zła na tej ziemi – Juliusz Słowacki.

O Iwanie Goncie pisze w „Śnie srebrnym Salomei”.

Słowacki urodził się daleko od Humania, w Krzemieńcu, ale rozumiał historiozoficzną złożoność rzezi humańskiej.

A chasydzi ją rozumieją?

Ich losy były tragiczne. Najpierw Bohdan Chmielnicki – nie było jeszcze wtedy chasydyzmu, ale odbył się pogrom Żydów. Potem Gonta i Żeleźniak. Potem różne pogromy z powodów materialnych. Stalin też nie popuszczał. W 1935 r. postanowiono zabrać z Ukrainy do Jerozolimy tron rebege Nachmana w obawie, że relikwia zostanie zniszczona. W końcu nadszedł Holokaust. Ale chasydom religia pomaga przezwyciężyć śmierć. Na Rosz Haszana Nachman zaprasza do Humania także zmarłych.

Główne zdjęcia do filmu kręcone były w 2013 r. Nie chciał Pan rzucić Humania i jechać do Kijowa, żeby kręcić rewolucję? To tylko półtorej godziny drogi. „Kamienna cisza” też tak powstała – był Pan w Afganistanie w zupełnie innej sprawie, a bez wahania zajął się losem zamordowanej kobiety.

Nie miałem impulsu, żeby robić film o Majdanie, ale może jeszcze kiedyś zrobię taki film. A „Kamienna cisza”? To prawda, że tamten temat przyszedł bardzo szybko, „Dybuk” zaś powstawał długo. W filmie dokumentalnym nigdy się nie wie, jak daleko się zajdzie. Mnie zależało od początku, żeby „Dybuk” miał wymiar eschatologiczny. I doczekałem się tego w sposób, który był całkiem niezgodny z moimi intencjami. Nie mogę więcej powiedzieć, żeby nie zdradzić zbyt dużo z filmu.

Robił Pan ten film w przełomowym momencie. Czy kraj się zmieniał na Pana oczach?

Human jest oddalony od centrum wydarzeń, ale pewne zmiany są w filmie widoczne. Jeśli chodzi o kluczowy problem dla Ukrainy, czyli korupcję, to ludzie w Humanu mówią, że po Majdanie nie tylko nie zmalała, ale się zwiększyła. Choć z drugiej strony koło gabinetu nowego mera pojawiła się tabliczka: „Tu nie bierze się łapówek”. Opowiadano mi, że chasydzi usiłowali ukryć to, iż postawili bez zgody jakiś nowy kiosk czy coś podobnego. Nauczeni doświadczeniem, chcieli wręczyć 2 tys. dolarów łapówki, ale im odmówiono. Pojawiła się za to propozycja, żeby za te pieniądze kupili dron dla walczących na froncie. Żydzi kupili. Potem im wytłumaczono, że w razie konieczności sprawa zostanie nagłośniona.

Dlaczego?

„Jak przyjdą Rosjanie, powiemy, że niby to kochacie Putina, a kupowaliście sprzęt dla Prawego Sektora. Nie macie wyjścia. Musicie być dalej z nami”.

Co czeka Human?

W latach 70. na ulicach miasta słyszało się jeszcze jidysz. Dziś miejscowych Żydów zostało ledwie kilkudziesięciu, większość wyjechała do Izraela. Ich czas się kończy. A co będzie w zamian? Nie ma Żydów, nie ma Polaków. Chasydów jest coraz więcej. Jeśli ktoś chce pomyśleć o Ukrainie nie tylko w kategoriach bieżącej polityki, powinien zwrócić uwagę na Human. Zamknąć się w nim jak w łupinie orzecha i poczuć się panem nieskończonych przestrzeni Ukrainy. A może nie tylko Ukrainy. ©

2 czerwca o godz. 17.00 w auli Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie przy placu Matejki 13 odbędzie się debata „TP” poświęcona temu filmowi z udziałem reżysera, Pawła Reszki, Małgorzaty Nocuń i Awiszaja Hadariego.



Usługodawca nie ponosi odpowiedzialności za treści zamieszczane przez Użytkowników w ramach komentarzy do Materiałów udostępnianych przez Usługodawcę. Zapoznaj się z Regulacjami forum
Jeśli widzisz komentarz naruszający prawo lub dobre obyczaje, zgłoś go klikając w link "Zgłoś naruszenie" pod komentarzem.

KOMENTARZE

יהודים פולנים אוקראינים

Adres Wysłane przez **Natin** w wtorek, 02.06.2015, 16:36

Nowe władze Ukrainy jeżeli oczekują pomocy winne zdelegalizować ugrupowania skrajnie nacjonalistyczne, (nawet jeżeli ze względów koniunkturalnych są oni obecnie potrzebni - to potem na tej bazie zbudują swoją legendę i mogą uzyskać znaczne poparcie) oraz przyjąć PLAN REKOMPENSATY za morderstwa, pogromy i grabieże oraz bezprawnie przejęte majątki Żydów i Polaków. To powinien być warunek pomocy Ukrainie jak i wejścia Ukrainy w struktury UE. CZY POLSKA NIE POWINNA W TEJ MATERII WSPÓŁPRACOWAĆ Z IZRAELEM? Dlaczego politycy o tym milczą? Czy może mówić o tym tylko ks.-Isakowicz-Zaleski i Prezydent Czech Milos Zeman? Nie wolno o tym zapominać. To się należy tym którzy tam mieszkali, pracowali i tam zginęli. KTO SIĘ O NICH UPOMNI I KIEDY - JEŻELI NIE MY I NIE TERAZ? Czy w imię poprawności politycznej i interesów należy o tym nie mówić? Jeżeli teraz tego nie uzyskamy to nie uzyskamy nigdy! Problem na Ukrainie jest w tym, iż potrzebuje ona zbudować własną niezależność wokół własnych postaci walczących o niepodległość, a tu poza Bohdanem Z. Chmielnickim, Symonem Petlurą, i Stepanem Banderą brak kogokolwiek. A wszyscy oni stosowali politykę antysemitką (i, lub) antypolską. Pamiętajmy iż na Ukrainie istnieją Partie skrajnie nacjonalistyczne o ideologii faszystowskiej co mocno wykorzystuje FR. W swojej ideologii odwołują się do nacjonalistycznej tradycji Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) i Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) Stepana Bandery. Należy pamiętać: 1. W 1648 r. CHMIELNICKI PO BITWIE POD KORSUNIEM - DOKONAŁ MASOWEJ RZEZI POLSKIEJ SZLACHTY I ŻYDÓW. 2. W 1919 przez Ukrainę przetoczyła się FALA POGROMÓW ANTYŻYDOWSKICH, w której przy wsparciu miejscowej ludności życie straciło ponad 100tys. Żydów. Straty materialne dotknęły ponad milion osób, a około pół miliona mieszkańców wypędzono z domów. Wszystkie grupy zbrojne dokonywały pogromów na Żydach i rozpowszechniały antysemitizm. 3. Do powtórki doszło w 1943-1944 (RZEŹ WOŁYŃSKA). Przy wsparciu miejscowej ludności zginęło oprócz Żydów także ponad 100 tys. Polaków. A działa się to na terenach Państwa Polskiego zajętego po 1939 roku przez Związek Sowiecki. 4. O roli Ukraińców w TŁUMIENIU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO chyba nie trzeba Polakom dowodzić. Obawiałbym się, że bezkrytycznie wspieranie Ukrainy (jako

przeciwwagi dla FR) tak jak kiedyś przed II Wojną Światową Zachód przyniósł oko na zbrojenia Niemców może się źle skończyć. Ukraina nie jest jeszcze państwem w pełni demokratycznym i zapewne długo jeszcze nie będzie i FR w odwecie bez problemu będzie tam mogła podsycać odpowiednie nastroje i ugrupowania które Polsce nie są przyjazne. Należy także pamiętać, iż każdy biedny zadłużony kraj (dodatkowo w czasie kryzysu) o licznych roszczeniach terytorialnych i niezaspokojonych ambicjach mocarstwowych będzie zapewne podążał w kierunku nacjonalizmu (patrz - lata 30 XX wieku: Niemcy, Włochy - w takich to okolicznościach rodził się faszyzm). Tak jak kiedyś w Izraelu tak obecnie na Ukrainie (pomiędzy częścią wschodnią, a zachodnią) powinna być zastosowana przy poparciu Zachodu opracowana przez Dawida Ben Guriona reguła - MAMLACH TIJUT ("wszystkie różnice ustępują przed potrzebami państwa", lub jak kto woli "jedność pomimo różnic") Tylko taka Ukraina (skierowana ku wolności i demokracji) będzie miała szansę na sukces i współistnienie z różnymi grupami etnicznymi. © I Natin

[Zaloguj się](#) albo [zarejestruj](#) aby dodać komentarz [Zgłoś nadużycie](#)

נתן אמר

Adres Wysłane przez **Vespa mandarinia** w wtorek, 02.06.2015, 22:09

W niektórych tekstach jak i komentarzach widać jakby nieco więcej zaangażowania, co jednak jest zjawiskiem rzadkim w morzu przeciętności. Nie rozumiem jednak, dlaczego taki właśnie pomysł na tytuł filmu skoro cadyk Nachman był cadykiem właśnie?

[Zaloguj się](#) albo [zarejestruj](#) aby dodać komentarz [Zgłoś nadużycie](#)

DODAJ KOMENTARZ

[Zaloguj się](#) albo [zarejestruj](#) aby dodać komentarz

© Wszelkie prawa w tym prawa autorów i wydawcy zastrzeżone. Jakikolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów i innych części czasopisma bez zgody wydawcy zabronione [nota wydawnicza]. Jeśli na końcu artykułu znajduje się znak I, wówczas istnieje możliwość przedruku po zakupieniu licencji od Wydawcy [kontakt z Wydawcą]

NAJNOWSZE BLOGI



ANNA ŁABUSZEWSKA
Zapowiedź ekumenicznej odwilży?



JAROSŁAW FLIS
Ordynacja – referendum a konstytucja



JAKUB PUCHALSKI
Kto się boi Ryszarda W.?



MAŁGORZATA NOCUN,
ANDRZEJ BRZEZIECKI
Tablica ze Stalinem w Polsce? Tak!

KALENDARZ WYDARZEŃ

JUŻ ZA 1 DZIEŃ

X Szkoła Letnia Nauczanie o Holokaucie

[ZOBACZ WSZYSTKIE](#) ➔

JUŻ ZA 4 DNI

Czarodziejska Góra

JUŻ ZA 4 DNI

VIII Letni Festiwal Jazzu Tradycyjnego JAZZowy RYNEK – Tarnów 2015

JUŻ ZA 1 TYDZIEŃ

Klub "TP" w Berlinie: O współczesnym Emaus



VIII KONFERENCJA KRAKOWSKA – ŚWIAT WSPÓŁPRACY – ŚWIAT KONFRONTACJI

Krzysztof Szczerski, Roman Kuźniar, Jan Krzysztof Bielecki, Grzegorz Kołodko oraz Paweł Kowal podczas VIII Konferencji Krakowskiej poszukiwali odpowiedzi na pytanie, jak sprostać stojącym przed Polską wyzwaniom: gospodarczym, geopolitycznym, a także w zakresie polityki migracyjnej i polityki rozwoju. [CZYTAJ WIĘCEJ](#) ➔

NASI AUTORZY



ŁUKASZ
LAMŻA



PATRYCJA
BUKALSKA



ANDREA
TORNIELLI



JAROSŁAW
FLIS



S. BARBARA
CHYROWICZ



KS. MICHAŁ
HELLER



Festiwal nauki współorganizowany przez Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych i Fundację Tygodnika Powszechnego. Wykłady, dyskusje, filmy o roli nauki w kulturze.



Warto oddać 1% podatku Fundacji Tygodnika Powszechnego! Środki z 1% posłużą organizacji festiwalu, imprez kulturalnych i projektów wspierających „Tygodnik Powszechny” | KRS: 0000 125 605



Międzynarodowy Festiwal Literatury im. Conrada współorganizowany przez Fundację Tygodnika Powszechnego. Spotkania się ze światowej sławy pisarzami, debaty, wystawy, koncerty.



Cookie Control

czytaj w więcej

KONTAKT | FAQ | REKLAMA | REGULAMIN I POLITYKA PRYWATNOŚCI | REGUŁY FORUM | NOTA WYDAWNICZA | DESIGN: ZALLEY | FABRYKA INTERNETU | About this tool